

Do rolników, robotników rolnych i wszystkich pracowników służby rolnej województwa poznańskiego

Po ciężkiej, pełnej trudu całorocznej pracy, rolnicy i robotnicy rolni obchodzą jutro Święto Plonów. Na centralnej uroczystości w Warszawie wieś polska złoży gospodarzowi Dożynek towarzyszy Władysławowi Gomułce tradycyjny wieniec, utkany z najdorodniejszych plodów naszej ziemi.

Nie zabraknie w tym wieniec kłosów z Ziemi Wielkopolskiej, która obficie obrodziła tego roku. Jest to wynik ofiarnej i sumiennej pracy wielkopolskich rolników, jest to wynik wzrastającej systematycznie opieki i pomocy państwa, wyrażającej się konkretnymi świadczeniami finansowymi i materiałami dla podniesienia produkcji rolnej.

Zgodny wysiłek robotników rolnych gospodarstw państwowych, członków spółdzielni produkcyjnych, rolników indywidualnych, ofiarne prace traktorzystów oraz służb technicznych POM-ów i kółek rolniczych, zapobiegliwość państwowej służby rolnej i działaczy kółek rolniczych — sprawiły, że mimo wyjątkowo trudnych warunków atmosferycznych zebraliśmy tegoroczne plony sprawnie i bez strat.

W przeddzień święta polskiej wsi składamy serdeczne podziękowania za żniwny trud rolnikom Wielkopolski, kobietom i młodzieży wiejskiej, wszystkim pracującym na wsi.

Przesyłamy podziękowania i wyrażamy uznanie robotnikom wielkopolskich fabryk, młodzieży — członkom hufców ZMS i ZMW oraz żołnierzom za ich poważny i cenny wkład pracy przy żniwach.

Wierzymy, że wieś wielkopolska, bogatsza o tegoroczne doświadczenia osiągnie w nowym roku gospodarczym jeszcze lepsze wyniki dla pomnożenia dobrobytu całego społeczeństwa, dla wzmocnienia siły naszej Ludowej Ojczyzny.

Pracy Waszej towarzyszyć będzie troska i pomoc naszej wojewódzkiej organizacji partyjnej i organów władzy ludowej oraz wszystkich mieszkańców naszego województwa.

**KOMITET WOJEWÓDZKI
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ
PARTII ROBOTNICZEJ
W POZNANIU**

WIELKOPOLSKI

Rok XXI
Wyd. AB

Poznań
sobota, 4. IX. 1965

Cena 50 gr
Nr 210 (6707)

**Dobrze pracowały
żniwne maszyny**

Żniwa są już na ukończeniu. W związku z opóźnieniem zbiorów, spiętrzeniem prac i ciężkimi warunkami atmosferycznymi był to trudny egzamin nie tylko dla rolników, lecz również dla przedsiębiorstw zajmujących się naprawą maszyn i ciągników oraz zaopatrzeniem w części zamienne.

Obsługa techniczna rolnictwa zmobilizowała w br. wszystkie siły i środki. Na podkreślenie zasługuje dbałość o sprawne funkcjonowanie i szybką naprawę maszyn oraz sprzętu żniwnego, a także sama organizacja pracy w tym zakresie. W większości przypadków naprawy dokonywane były w ciągu jednego dnia od momentu zgłoszenia.

Na dobre przygotowanie do żniw wpłynęło niewątpliwie to, że już na kilka miesięcy przed żniwami zgromadzono

**Manifestacja solidarności Polaków
z bohaterskim narodem wietnamskim**

**Uroczysta akademie w Warszawie
z okazji 20 rocznicy powstania DRW**

Uroczysta akademie, jaka odbyła się w czwartek w Warszawie w XX rocznicę powstania Demokratycznej Republiki Wietnamu, stała się manifestacją solidarności społeczeństwa polskiego z walką bohaterskiego narodu wietnamskiego przeciwko agresji amerykańskiej.

Za stołem przydialnym zajmują miejsca członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Stefan Jędrzychowski, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Eugeniusz Szyr, Czesław Wycech, Witold Jarosiński, Jan Karol Wende, a także sekretarz KW PZPR — Stanisław Kociołek, wiceminister spraw zagranicznych — Marian Naszkowski oraz przedstawiciele organizacji społecznych i młodzieżowych.

W prezydium zasiada, witaną gorącą owacją, ambasador DRW w Polsce — Do Phat Quang.

Akademie, w imieniu Ogólnopolskiego i Stołecznego Komitetu FJN, otwiera marszałek Sejmu — Czesław Wycech, który mówi m.in.:

„Nam, Polakom szczególnie bliskie są dążenia i bohaterstwo ludności Wietnamu. Tradycje walk wolnościowych są w naszym narodzie odwieczne. Dlatego całe polskie społeczeństwo tak żywo solidaryzuje się z walką narodu wietnamskiego, tak gorąco udziela jej poparcia i sympatii.”

Następnie przemawia przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński:

Wyrażamy na dzisiejszej akademii — powiedział m.in. I. Loga-Sowiński — naszą głęboką solidarność i moralne poparcie dla bohaterskiego ludu wietnamskiego, ofiarne walczącego z imperialistyczną agresją o wolność i niezawisłość, o prawo do urzędowania swojego życia, zgodnie z wolą całego narodu.

Ignacy Loga-Sowiński powiedział następnie, że tempo rozwoju gospodarki i kultury w DRW predestynuje ten kraj do rządu krajów o najwyższej dynamice rozwojowej w Azji.

Stosunki Polski Ludowej z Demokratyczną Republiką Wietnamu, zapoczątkowane w 1950 roku, tzn. jeszcze w okresie wojny narodowo-wyzwoleńczej, rozwijają się pomyślnie. Są to stosunki przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej.

Z kolei głos zabiera ambasador DRW — Do Phat Quang:

W obliczu swej, nieuchronnej klęski — stwierdził ambasador. Do Phat Quang — imperialiści amerykańscy musieli uciec się do najbardziej awanturniczych środków: do rozszerzenia wojny na Wietnam Północny. Od 5 sierpnia 1964 r. do chwili obecnej, lotnicze a-

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM

Krótko

**Marszałek Malinowski
odwiedzi Helsinki**

Na zaproszenie Ministra Obrony Finlandii, minister obrony ZSRR, Marszałek Związku Radzieckiego Rodion Malinowski uda się 7 września do Helsinek z nieoficjalną wizytą.

Wizyta Faisala w ZRA

Egipski dziennik oficjalny „Al-Ahram” opublikował w piątek wiadomość, że 8 września przybędzie do Kairu z trzydniową wizytą oficjalną król Arabii Saudyjskiej Fajsal.

Zderzenie

Wskutek zderzenia się autobusu z podciągami towarowym na niestrajonym przejeździe kolejowym na południu Turcji zginęło 15 osób, a 26 odniosło rany.

Faszystowskie ekscesy

Młodzi faszyci dokonali w czwartek najeżdża na lokal Komunistycznej Partii Urugwaju w rejonie Vila Dolores. Jak donosi z Montevideo korespondent agencji Prensa Latina, wrzucili oni do lokalu partyjnego dwie bomby zapalające.

**Taylor doradcą
Johnsona**

Prezydent USA Johnson oświadczył w środę, że b. amerykański ambasador w Sajgonie, gen. Taylor zgodził się objąć stanowisko specjalnego doradcy prezydenta do spraw wietnamskich. Taylor będzie również doradcą przy rozwiązywaniu wielu innych problemów natury politycznej, gospodarczej i wojskowej.

Nowy rekordzista

Liczba zakładów, które wykonały plan 5-letni — wydłużyła się. Onegdaj przedterminowo realizacja zadań pięcioletniej zameldowały spółdzielnie pracy Wielkopolski, zrzeszone w Wojewódzkim Związku Spółdzielni Pracy w Poznaniu. Wykonano je zarówno w dziedzinie produkcji, jak i usług dla ludności. Sukces zawdzięcza się zwiększeniu wydajności pracy, wprowadzeniu postępu technicznego i współzawodnictwu pracy.

Do końca bieżącego roku wielkopolskie spółdzielnie pracy wyprodukują dodatkowo towary za 690 mln. zł i dadzą usługi wartości około 108 mln. złotych. (x)

Warszawskie spotkanie 1000 specjalistów

Przygotowania do Międzynarodowego Kongresu Odlewników

W dniach 13—17 bm. odbędzie się w Warszawie — XXXII Międzynarodowy Kongres Odlewników. To wielkie międzynarodowe spotkanie naukowców i praktyków zgromadzi ponad 1000 uczestników z 30 krajów.

Kongres organizowany pod auspicjami Komitetu Międzynarodowego Stowarzyszenia Technicznych Odlewników (CIATF), stanowić będzie przegląd najnowszych opracowań naukowych i technicznych w zakresie odlewnictwa. Obrady jego toczyć się będą pod hasłem: „Badania naukowe — źródłem postępu technicznego w odlewnictwie”.

W skład Komitetu Honorowego Kongresu, któremu przewodniczy wicepremier Eugeniusz Szyr, przewodniczącą Komitetu Nauki i Techniki, wchodzi: minister szkolnictwa wyższego — Henryk Gołański, prezes PAN — prof. Janusz Groszkowski, minister przemysłu ciężkiego — Janusz Hryniewicz, wiceprezes PAN — prof. Aleksander Krupkowski, prezes zarządu NOT — Bolesław Rumiński i przewodniczący Prezydium St. Rady Narodowej — Janusz Zarzycki.

Na warszawski kongres zgłoszono 30 referatów (w tym 6 polskich) i 19 komunikatów. Referaty naukowe wytyczają przyszłe kierunki rozwoju techniki odlewniczej. Wiele uwagi poświęcają też referaty przyczynom wad odlewów i sposobom ich uniknięcia. Delegacja Związku Radzieckiego ma przedstawić interesujące dane dotyczące możliwości zastąpienia drogiego i deficytowego koks użycwanego do wytopiania metali — gazem ziemnym, surowcem, którego zasoby odkrywano są

**Minister Spraw
Zagranicznych
Wielkiej Brytanii
przybędzie do Polski**

Jak już informowaliśmy, na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL — Adama Rapackiego, przybędzie z oficjalną wizytą do Polski minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii — Michael Stewart. Wizyta nastąpi w dniach od 17 do 21 września br. Ministrowi Stewartowi towarzyszyć będzie małżonka. PAP

**Posiedzenia komisji
sejmowych**

8 bm. o godz. 10 odbędzie się posiedzenie Sejmowej Komisji Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego. Na porządku dziennym informacja Ministra Rolnictwa o tegorocznych wynikach produkcyjnych rolnictwa i podstawowych zadaniach rozwojowych w najbliższych latach oraz informacja Ministra Przemysłu Spożywczego i Skupu o przebiegu realizacji zadań i stanie przygotowań do skupu i odbioru plodów rolnych z tegorocznych zbiorów.

Dnia 9 bm. o godz. 10.30 odbędzie się posiedzenie Sejmowej Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi. Na porządku dziennym znajdzie się informacja Ministra Żeglugi o aktualnym stanie prac nad założeniami planu 5-letniego oraz sprawy organizacyjne. (PAP)

**Centralne Dożynki
w Radio i TV**

O godzinie 9.55 Polskie Radio w programie I, II i programach wszystkich rozgłośni wojewódzkich oraz Telewizja Polska transmitować będą przebieg centralnych uroczystości dożynkowych ze Stadionu Dziesięciolecia w Warszawie. (PAP)

**Centralne Dożynki
w Radio i TV**

O godzinie 9.55 Polskie Radio w programie I, II i programach wszystkich rozgłośni wojewódzkich oraz Telewizja Polska transmitować będą przebieg centralnych uroczystości dożynkowych ze Stadionu Dziesięciolecia w Warszawie. (PAP)

**Delegacja rumuńska
przybyła do Moskwy**

Do Moskwy przybyła w piątek partyjno-rządowa delegacja rumuńska z sekretarzem generalnym KC Rumuńskiej Partii Komunistycznej Nicolae Ceaucescu.

Na lotnisku Wnukowo gości rumuńskich witali L. Breżniew, A. Kosygin, K. Mazur, N. Podgorny, A. Szelepin i inne osobistości oficjalne.

Po defiladzie kompanii honorowej Breżniew i Ceaucescu wygłosili przemówienia.

Breżniew oświadczył, że „ludzie radziecy uważają tę wizytę za doniosłe wydarzenie w rozwoju stosunków wzajemnych między partiami i narodami” obu krajów. Podkreślił on, że świętym obowiązkiem komunistów państw socjalistycznych jest dopomaganie sobie wzajemnie w budownictwie socjalizmu i komunizmu, wspólnymi wysiłkami wspierać narody walczące o niezawisłość i postęp społeczny oraz razem stać na straży interesów światowego socjalizmu.

W odpowiedzi Ceaucescu podziękował za zaproszenie i serdeczne powitanie.

Ceaucescu wyraził nadzieję, że dzięki tej wizycie jeszcze bardziej zacieśni się między Rumunią a Związkiem Radzieckim współpraca, która

**Samoloty pakistańskie
zbombardowały meczet**

Agencja Reutersa powołując się na oficjalne informacje do nosi z Szrinagaru, że pakistańskie samoloty wojskowe zbombardowały w czwartek wieczorem wioskę Jeoria. Wśród zbombardowanych obiektów znalazł się meczet, w którym zginęło około 40 osób.

Jeden z samolotów bombardujących tę wieś został zestrzelony przez indyjską artylerię przeciwlotniczą, drugi — podczas walki powietrznej nad Kaszmiem, przez myśliwców indyjskie.

Ta sama agencja donosi z Karaczi, że lotnictwo pakistańskie zestrzeliło jeden indyjski samolot myśliwski w pobliżu miejscowości Pasru w zachodnim Pakistanie. (PAP)

Zginęło 40 osób

Samoloty pakistańskie zbombardowały meczet

**Samoloty pakistańskie
zbombardowały meczet**

Agencja Reutersa powołując się na oficjalne informacje do nosi z Szrinagaru, że pakistańskie samoloty wojskowe zbombardowały w czwartek wieczorem wioskę Jeoria. Wśród zbombardowanych obiektów znalazł się meczet, w którym zginęło około 40 osób.

Jeden z samolotów bombardujących tę wieś został zestrzelony przez indyjską artylerię przeciwlotniczą, drugi — podczas walki powietrznej nad Kaszmiem, przez myśliwców indyjskie.

Ta sama agencja donosi z Karaczi, że lotnictwo pakistańskie zestrzeliło jeden indyjski samolot myśliwski w pobliżu miejscowości Pasru w zachodnim Pakistanie. (PAP)

**Przyjęcie
u premiera DRW**

Premier Demokratycznej Republiki Wietnamu Pham Van Dong wydał w środę przyjęcie z okazji 20 rocznicy proklamowania DRW.

W przyjęciu — jak podaje wietnamska agencja informacyjna — wzięli udział prezydent DRW, Ho Chi Minh, pierwszy sekretarz Partii Pracujących Wietnamu oraz inni przywódcy DRW.

Na przyjęciu, premier DRW, Pham Van Dong w imieniu KC WWP, rządu i narodu Demokratycznej Republiki Wietnamu wyraził wdzięczność narodom bratnich krajów socjalistycznych i wszystkim przyjacielom za poparcie i pomoc udzielane Wietnamowi.

**Towarzysze
Energetycy!**

Z okazji Dnia Energetyka Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu składa wszystkim pracownikom wielkopolskiej energetyki serdeczne pozdrowienia.

Dynamiczny rozwój tej gałęzi przemysłu zadecydował o stałym wzrastającej randze energetyki w Wielkopolsce i w systemie energetycznym kraju. Z zadowoleniem stwierdzamy fakty coraz bardziej sprawnie obsługiwanej energetyki przemysłu i rolnictwa, zmniejszania strat sieciowych i uziakiwania coraz lepszych wyników ekonomicznych. Osiągnięcia te są dziełem realnej i sumiennej pracy wszystkich pracowników wielkopolskiej energetyki.

**Towarzysze
Energetycy!**

Z okazji Dnia Energetyka Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu składa wszystkim pracownikom wielkopolskiej energetyki serdeczne pozdrowienia.

**Towarzysze
Energetycy!**

Z okazji Dnia Energetyka Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu składa wszystkim pracownikom wielkopolskiej energetyki serdeczne pozdrowienia.

Gen. Simelius zwiedził Kraków

3 bm. przybył do Krakowa, bawiący w Polsce na zaproszenie ministra obrony narodowej, Marszałka Polski — Mariana Spychalskiego — naczelny dowódca sił zbrojnych Finlandii — gen. Jaakko Sakari Simelius wraz z małżonką. Ministrowi towarzyszą attaché wojskowy Ambasady Finlandii w Warszawie ppłk. Raimo Heiskenen oraz adiutant generała ppłk. Erkki Porroila.

Gość z Finlandii zwiedził zabytki Krakowa, m. in. Wawel, gmach Collegium Maius Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Kościół Mariacki. (PAP)

Delegat Polski przemawiał w Genewie

Na czwartkowym posiedzeniu Komitetu Rozbrojeniowego 18 Państw w Genewie przemawiali delegaci Polski, Etyopii, USA, W. Brytanii i Szwecji.

Delegat Polski, J. Goldblat, podkreślił na wstępie swego wystąpienia, że realizacja szeregu tzw. częściowych kroków rozbrojeniowych, takich jak likwidacja baz i wycofanie obcych wojsk z terytorium innych państw oraz zaprzestanie wszelkich prób jądrowych, miałyby istotne znaczenie dla zmniejszenia napięcia międzynarodowego oraz ułatwienia powszechnego i całkowitego rozbrojenia. Delegat Polski zwrócił uwagę zwłaszcza na znaczenie zakazu stosowania broni jądrowej. Stwierdził on, iż zakaz taki utorowałby drogę do szerszych rozwiązań w zakresie rozbrojenia nuklearnego. (PAP)

Zacięte starcia partyzantów wietnamskich z oddziałami sajgońskimi i amerykańskimi

W nocy z czwartku na piątek i w piątek we wczesnych godzinach rannych toczyły się w kilku punktach Południowego Wietnamu zacięte walki między oddziałami partyzantów a żołnierzami reżimu sajgońskiego i amerykańską piechotą morską.

Do szczególnie zaciętych starć doszło w odległości 515 km na północny wschód od Sajgonu w rejonie wzgórz pokrytych gęstą dżunglą. Po

stronie reżimu sajgońskiego w walkach uczestniczyły jednostki lotnicze, m. in. bombowce i helikoptery. Szczegóły tego starcia nie są dokładnie znane.

W tym samym czasie samoloty południowowietnamskie i amerykańskie przeprowadziły operację lotniczą na rzekome pozycje partyzantów w kilku punktach Południowego Wietnamu. W operacji tej uczestniczyły cztery duże formacje, które przez pełne 24 godziny wykonały 545 lotów bojowych.

Korespondent Agencji Reutersa donosi z Sajgonu, że przed głównym wejściem do gmachu, gdzie mieściło się dowództwo 79 batalionu piechoty amerykańskiej, wybuchł niespodziewanie granat, którego odłamki ciężko raniły amerykańskiego wartownika. Eksplozja nastąpiła we wczesnych godzinach rannych czasu lokalnego.

Poważna sytuacja, w jakiej znalazła się załoga bazy Chu Lai leżącej 80 km na południe od Da Nang, zmusiła dowództwo amerykańskie do wysłania tam 1400 żołnierzy, głównie piechoty morskiej, oraz 80 helikopterów.

W mieście Madison (stan Wisconsin) odbywa się obecnie doroczna konferencja krajowego stowarzyszenia studentów. Uczestnicy obrad uchwalili rezolucję, w której wyzywają rząd USA do bezwzględnego zaprzestania działań wojennych w Wietnamie.

W piątek ogłoszono w Sajgonie, że wojska reżimowe przeczesujące skrawek dżungli 30 km od Sajgonu zbombardowały w czwartek przez kilkadziesiąt potężnych bombowców „B-52”, nie schwytały tam ani jednego powstańcy i nie znalazły żadnych zwłok. Żołnierze sajgońscy trafili natomiast na skład amunicji.

Amerykańskie ataki powietrzne na domniemane i rzeczywiste pozycje powstańców osiągnęły w czwartek nowy rekord intensywności. Rzecznik amerykański oświadczył, że tego dnia amerykańskie maszyny myśliwsko-bom-

O Polsce na Węgrzech i Kubie

Ośrodek Informacji i Kultury Polskiej w Budapeszcie przygotował bogaty program uroczystości i imprez kulturalnych związanych z warszawskim wrześniem.

W największym w stolicy Węgier Domu Kultury Związku Zawodowego Metalowców, a następnie w Muzeum w Esztergom eksponowana będzie wystawa „VII wieków Warszawy”.

W salach ośrodka wyświetlane będą we wrześniu filmy ilustrujące zniszczenie wojenne i odbudowę naszej stolicy. Wygłoszonych też zostanie wiele odczytów poświęconych zarówno Warszawie, jak i walce obronnej narodu polskiego z najeżdżącą hitlerowskim.

Mieszkańcy hawańskiej dzielnicy robotniczej Cotorro ze wzruszającą serdecznością podejmowali w dniu 1 września przedstawicieli Polski na Kubie — ambasadora PRL Tadeusza Strzałkowskiego oraz pracowników Ambasady. Lokale Komitetów Obrony Rewolucji (CDR) w tej dzielnicy zostały udekorowane flagami polskimi i kubańskimi, a w siedzibie Dzielnicy Biura Komitetów gości polskich powitał wielki napis utworzony z wiązank kwiatów: „Niech żyje socjalistyczna Polska”.

Uroczystości zorganizowane z udziałem 15 rejonowych Komitetów Obrony Rewolucji dzielnicy Cotorro dla uczczenia bohaterstwa postawy narodu polskiego w dniach najeżdżenia hitlerowskiego, trwały niemal do północy. (PAP)

bowe dokonały ogółem 545 lotów bojowych.

W piątek samoloty amerykańskie bombardowały różne obiekty Wietnamu Północnego w rejonie Dien Bien Phu.

NOWE POSIELKI AMERYKAŃSKIE

Dalszych 1400 żołnierzy amerykańskiej piechoty morskiej przybyło do Południowego Wietnamu. Agencja Associated Press donosiła w piątek, że nowy pododdział, który rozmieszczono w Chu Lai, jest częścią 36 grupy korpusu piechoty morskiej USA. (PAP)

Tajna misja brytyjska w Sajgonie

„Trzej wyżsi oficerowie królewskich sił powietrznych spędzili właśnie 10 dni w południowym Wietnamie, wykonując tajną misję” — donosi na łamach piątkowego „Daily Express” specjalny wysłannik tego dziennika S. Harper.

Według korespondenta, odwiedzili oni amerykańskie jednostki lotnicze w różnych częściach Południowego Wietnamu i rozmawiali z dowódcami wojsk powietrznych reżimu sajgońskiego, a także z reżimowym premierem Ky, który przed dorwaniem się do władzy był pilotem na bombowcach.

Korespondent „Daily Express” cytując słowa przedstawiciela Ambasady Brytyjskiej, iż oficerowie angielscy przyjechali do południowego Wietnamu, aby „zobaczyć czysto zawodowych zapoznać się z wykorzystaniem sił powietrznych w operacjach przeciwko powstańcom”. Przedstawiciel Ambasady zaprzeczył, jakoby wizyta ona miała coś wspólnego z pogłoskami, iż W. Brytania na znak solidarności z Amerykanami może wysłać do Wietnamu Południowego niewielkie lotnicze siły uderzeniowe. (PAP)

Cooper i Conrad w bazie Ellington

Amerykańscy astronauta Gordon Cooper i Charles Conrad przybyli w czwartek do bazy lotniczej Ellington leżącej około ośrodku rakietowego w mieście Houston. Tam po raz pierwszy po 8-dniowej prawie poza ziemię spotkali się ze swymi rodzinami.

Obaj astronauta pozostaną w bazie do 9 września, gdyż lekarze kontynuują obserwacje i badania, zaś naukowcy zainteresowani techniczną stroną lotu chcą wydobyc z bohaterów najdłuższej wyprawy pozaziemskiej jak najwięcej szczegółów. Cooper i Gordon mają także dopomóc w rozszyfrowaniu tysiąca fotografii wykonanych z przestrzeni kosmicznej. (PAP)

„Harcerski start 1965/66”

1,5-milionowa rzesza młodzieży zorganizowanej w drużynach harcerskich rozpoczyna nowy rok pracy. Z tej okazji naczelnik ZHP — Wiktor Kinecki wydał rozkaz specjalny do wszystkich zuchów, harcerzy i instruktorów.

Najważniejsze zadania dla członków drużyn harcerskich w nowym roku pracy — to jak stwierdza rozkaz — rzetelna nauka w szkole, poznanie najbliższego zakładu pracy a także więcej zajęć sportowych i wycieczek.

Rok harcerski — czytamy m. in. w rozkazie — rozpoczynamy „Harcerskim startem — 1965/66”. 18 września o godz. 16 odbędzie się pierwsze uroczyste zbiórki wszystkich drużyn zuchowych i harcerskich. 19 września o godz. 10 młodzież z drużyn w całym kraju stanie na starcie harcerskiego biegu patrolowego „Stop — czerwone światło” oraz wielkiej imprezy sportowej — Harcerskiego Biegu Olimpijskiego.

Tragiczny huragan

Liczbę ofiar śmiertelnych potężnego huraganu, jaki w ciągu minionych 2 dni przeżywał się nad Włochami, zwłaszcza nad północną i środkową częścią kraju — szacuje się na około 30 osób w wieku od 19-miesięcznego niemowlęcia do 83-letniej staruszki. (PAP)

Współpraca polskich i francuskich komitetów do spraw UNESCO

We wrześniu bieżącego roku rozpocznie się w szeregu miast francuskich pod auspicjami Francuskiego Komitetu do Spraw UNESCO i francuskich klubów młodzieżowych UNESCO ekspozycja dwóch wystaw przygotowanych przez Polski Komitet do Spraw UNESCO, a mianowicie wystawy współczesnego plakatu polskiego oraz wystawy fotogramów poświęconych zniszczeniu i odbudowaniu Warszawy. Uzupełnieniem tej drugiej wystawy, którą przygotowano przy współpracy z SARP-em będzie projekcja znanego filmu dokumentalnego: „Varsovie quand-meme”.

Wyrazem ożywionych kontaktów komitetów do spraw UNESCO Polski i Francji były wizyty w ostatnich latach w Polsce działaczy tego komitetu: przewodniczący prof. Juliana Caina, wiceprzewodniczącego Louisa Francois i sekretarza generalnego Yvesa Brunsvicka. Od pięciu lat przyjeżdżają do Polski nauczyciele francuscy kierowani przez Francuski Komitet do Spraw UNESCO na letnie obozy polskich „szkół stowarzyszonych” w UNESCO, zaś wielu studentów i nauczycieli polskich brało udział w letnich stażach organizowanych z inicjatywy Komitetu do Spraw UNESCO Francji pod nazwą „Decouverte de la France”.

Zorganizowana z inicjatywy obu narodowych komitetów do spraw UNESCO wystawa poświęcona Marii Curie-Skłodowskiej i Piotrowi Curie po kazana została nie tylko we Francji i Polsce, ale w szeregu innych krajów członkowskich UNESCO.

Również dzięki współpracy obu komitetów zorganizowano w Warszawie wystawę książek francuskich dla dzieci i młodzieży a w Paryżu podobną wystawę polską w Muzeum Pedagogicznym. (PAP)

DWP służy także cywilom

Z usług różnego rodzaju filii Domu Wojska Polskiego, bibliotek, czytelnik, klubów, kin itd. skorzystało w ub. r. przeszło 900 tys. osób zarówno wojskowych jak i cywilnych.

W nadchodzącym sezonie jedną z głównych form działalności DWP będzie praca wśród młodzieży. Wspólnie z organizacjami młodzieżowymi Dom Wojska Polskiego popularyzować będzie osiągnięcia 20-lecia Polski Ludowej, historię Wojska Polskiego i walk wolnościowych naszego narodu. Szeroko podejmowana będzie tematyka ludowej obronności.

Jednym z głównych celów działalności DWP będzie upowszechnianie kultury. M. in. popularyzowany będzie dorobek laureatów nagród MON w dziedzinie plastyki, filmu, literatury itd. (PAP)

Kołobrzeg buduje krytą plażę

W Kołobrzegu podjęte zostały przerwy przed dwoma laty prace nad budową ośrodka wypoczynkowego z ogrzewaną plażą. Ośrodek wybudowany w pobliżu morza, składać się będzie z nowoczesnie urządzonej pawilonów sanatoryjnych, hotelu i kina, restauracji i kawiarni.

Opodal Domu Zdrojowego zbudowane zostanie wybiegające daleko w morze moło spacerowe, zakład przyrodoleczniczy oraz kryte kąpielisko z ciepłą wodą doprowadzaną wprost z morza.

Rewelacją będzie rozciągająca się wzdłuż wybrzeża rozlewna kryta plaża naświetlana promieniami ultraczernymi. (PAP)

Oświadczenie Russela

Znany brytyjski filozof i działacz społeczny lord Bertrand Russell, w oświadczeniu przekazanym korespondentowi agencji TASS w Londynie stwierdził, iż premier Wilson odmówił przyjęcia delegacji wybitnych działaczy społecznych, którzy zamierzali złożyć na jego ręce protest przeciwko bombardowaniu tam w Wietnamie Północnym.

Fakt ten — stwierdza lord Russell — świadczy, iż premier rząd brytyjskiego znajduje się w sprawie z tego, iż nie mógłby usprawiedliwić polityki, która prowadzi do masowego głodu w tym kraju, a być może i do ofiar w ludziach w wyniku powodzi. (PAP)

Obchody tysiąclecia godów Dobrawy i Mieszkal

Zapoczątkowane w dniu 18 lipca br. w Hradcu koło Opawy — gdzie w roku 965 miało dojść do spotkania księżniczki czeskiej Dobrawy z orszakiem polskiego księcia Mieszka I — obchody tysiąclecia wzajemnych stosunków polsko-czeskich zbliżają się do końca. Ostatnio odbył się w tej miejscowości koncert z udziałem artystów polskich i czeskich. Wśród polskich artystów znajdowali się m. in. piosenkarze: Katarzyna Boveri i Piotr Szczepanik, Iwona i Janusz Okniński z Pantomimy Wrocław oraz Bolesław Gromnicki. Dziedziniec zamkowy, na którym zorganizowano imprezę, z trudem pomieścił wszystkich widzów. 10 września br. — na zakończenie bogatego programu obchodu tysiąclecia stosunków polsko-czeskich — Teatr Śląski w Opawie wystawi operę Stanisława Moniuszki — Halka. (PAP)

Lekkomyślność przyczyną katastrofy w dolinie Saas

Po kilkudniowej akcji poszukiwawczej w dolinie Saas do czwartku wieczorem wydobyto zwłoki 9 ofiar. Pod zwałami lodu, skał i maszyn budowlanych znajduje się jeszcze 79 ofiar.

We Włoszech i Szwajcarii podnoszą się głosy protestu przeciwko lekkomyślności kierownictwa robót w dolinie Saas. Zdaniem niektórych rzeczoznawców, właśnie kierownictwo budowy powinno odpowiadać za ten nieszczęśliwy wypadek. Prof. Gaser z Politechniki w Zurychu oświadczył: budowanie baraków bezpośrednio pod lodowcem było nieostrożnością najwyższego stopnia. Zdaniem innych fachowców trwająca od 5 lat budowa zapory wskutek nieustannych wstrząsów powstających przy tego typu pracach musiała spowodować poruszenie się lodowca.

Akcja poszukiwawcza jest utrudniona z powodu złych warunków atmosferycznych oraz odrywających się jeszcze części lodowca i skał. (PAP)

Wyrok w procesie katów z Trebinki

Sąd przysięgłych w Duesseldorfie wydał w piątek wyrok w toczącym się od 11 miesięcy procesie przeciwko katom z obozu koncentracyjnego w Treblince. Komendant obozu, b. SS-untersturmfuehrer Kurt Hubert Franz, oraz trzech inni oskarżeni skazani zostali na dożywotnie więzienie. Pięciu oskarżonym sąd wymierzył karę od 12 do 3 lat więzienia, ostatni spośród 10 oskarżonych — Otto Horn — został uniewinniony.

Wszyscy oni oskarżeni byli o współudział w wymordowaniu około 700 tys. Żydów. (PAP)

Telewizyjna dyskusja przywódców partii zachodnioniemieckich

Po raz pierwszy w toku obecnej kampanii wyborczej do Bundestagu spotkali się w czwartek późnym wieczorem przy jednym stole w studio telewizyjnym czworo przedstawicieli 4 największych partii zachodnioniemieckich: Gerstenmaier (CDU), Strauss (CSU), Mende (FDP) i Brandt (SPD).

Mende wypowiedział się przeciwko udziałowi Straussa w przyszłym rządzie. Zapyta-

ny na ten temat Strauss uchylił się od odpowiedzi.

Przedstawiciele CDU, CSU i SPD wyrazili pogląd, iż możliwe są koalicje rządowe między tymi partiami zastrzegając się jednak, iż ostateczna decyzja w sprawie koalicji podjęta zostanie przez poszczególne partie dopiero po wyborach. Jedynie Mende oświadczył, iż FDP jest przeciwna ewentualnej koalicji między CDU i SPD.

Gerstenmaier i Strauss oświadczyli, iż wśród chrześcijańskich demokratów panuje zgodność, iż po zwyciężkach dla CDU/CSU wyborach Erhard nadal pozostanie kanclerzem.

Brandt wystąpił jako rzecznik podjęcia rozmów na temat traktatu pokojowego, na co Strauss oświadczył, że podejmowanie kroków w tym kierunku stanowiłoby dowód braku realizmu. (PAP).

Awaria jachtu „9 fala”

Polskie Ratownictwo Okrętowe w Gdyni zostało poinformowane, że na jachcie „9 fala” należącym do „Jacht-Klubu Polskiego” w Gdyni, w rejonie Warnemuende w czasie sztormu nastąpiła awaria. Jacht ma połamany maszt i przecieki. Z pomocą 6 osobowej załogi jachtu/pospieszyl się znajdujący się w pobliżu statek NRD „Dornbusch”. Po wyratowaniu załogi „Dornbusch” holuje jacht do Stralsundu.

Jacht „9 fala” wracał do kraju z rejsu do zachodniej Europy. (PAP)

Epidemia ospy

We wschodniej części Nigerii wybuchła epidemia ospy. Zanotowano dotychczas 50 przypadków zachorowań. 4 osoby zmarły. (PAP)

Sprawni sędziowie

W mieście Ciudad Juarez nad granicą USA, znanym z trzech bardzo liberalnych sędziów, wydano w ciągu siedmiu miesięcy 8.456 wyroków rozwodowych, czyli przeszło 20 dziennie na każdego sędziego. Ich klientami byli przeważnie obywatele sąsiednich stanów USA, w których obowiązują o wiele surowsze przepisy. (PAP)

Uroczysta akademia

Dokończenie ze str. 1

ludności cywilnej wiele kobiet i dzieci poniosło śmierć od amerykańskich bomb.

Gorącą owacją przyjęli zebrani list społeczeństwa Warszawy do narodu wietnamskiego. Czytamy w nim m. in.:

„Z najgłębszymi uczuciami solidarności śledzimy walkę, jaką prowadzicie z brutalnym najazdem amerykańskich agresorów na Wasz kraj. Świadomi tego, że płomienie wojny, rozniecone na wietnamskiej ziemi, rozgorzeć mogą w straszliwą pożogę światową, żądamy natychmiastowego przerwania zbrojnej interwencji przeciwko narodowi wietnamskiemu. Ręce precz od Wietnamu!”

Z Warszawy — miasta, które doświadczyło na sobie aż nadto dobitnie okrucieństwa minionej wojny, ślemy Wam, drodzy bracia wietnamscy, serdeczne pozdrowienia i życzenia, aby walka, jaką prowadzicie, jak najszybciej skończyła się pełnym Waszym zwycięstwem.”

W części artystycznej akademii wystąpili soliści scen warszawskich oraz Zespół Harnama z Łodzi. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mirosław Idziorek

Wybrali nowoczesność

XX Miesiąc Odbudowy
Kraju i Stolicy

FUNDUSZ DLA OJCZYZNY

Nie ma innej drogi, do uzyskania lepszych wyników w produkcji i eksportowej czy zaopatrzeniowej — jak poprawa jakości wyrobów. Zaś pojęcie jakości, wiąże się coraz ściślej z nowoczesnością wyrobów, o jaką jak już określono klasą „A”, klasą najwyższego światowego poziomu.

Na pewno w fakcie, że jeszcze 9 lat temu maszyny i urządzenia stanowiły 16 proc. wartości eksportu, a w br. udział w eksporcie zwiększył się do 36 proc. — odczytać można postęp w tym zakresie.

W Zakładach im. 1 Maja w Pruszkowie, „starym” producentem obrabiarek, powstały w toku dyskusji nad planem nadchodzącej pięciolatki liczne wersje tego planu. Zakłady, specjalizujące się głównie w eksportowej produkcji korzystającej z tego tytułu z szeregu przywilejów, znane są na rynkach zagranicznych. Jednak mark firmowy „1 Maja” — nie oznacza jeszcze, że nosząca go frezarka ma rangę najwyższego poziomu światowego; i ten właśnie fakt stał się przyczyną różnych proponowanych rozwiązań.

Po konsultacji z Centralnym Biurem Konstrukcyjnym Obrabiarek i Zjednoczeniem Przemysłu Narzędzi i Obrabiarek — KSR przedstawił jednak ostateczny wariant pięciolatki, którego istotą jest właśnie przejście na produkcję obrabiarek o standardzie światowym — FEA 50 i FEA 55. Są to maszyny o sterowaniu programowym, frezowaniu bezdotykowym itp. walorach.

Wersja planu ostatecznie przyjętego przez KSR i zaopiniowana pozytywnie przez zjednoczenie, ustanawia zatem, że w końcu przyszłej pięciolatki nowoczesna „rodzina FE”, a nie dotąd produkowana „FA” stanowić będzie podstawowy profil produkcji. Zaledwie co roku, w trakcie pięciolatki, wprowadzać będzie do produkcji 2 do 4 nowych typów obrabiarek. Bo za postępem trzeba „gonić”, by na rynkach światowych utrzymać stale miano nowoczesnych producentów.

Zostanie przy tym około 10 proc. mocy nie wykorzystanej, co w warunkach częstych niestabilności splotu zaopatrzenia, dodatkowych zamówień zagranicznych, a także ambicji zakładu, by przyjmo-

wać również zamówienia indywidualne, tj. uwzględniające wykonanie maszyn o indywidualnym wyposażeniu i wymaganym czasie dostawy — uznać należy za rezerwę korzyści.

Odeszła więc załoga 1 Maja od takiej pogoni za ilością, która nie uwzględniła nowoczesności produkcji. Przyjęto postanowienie o przedłużeniu okresu gwarancyjnego na eksportowane frezarki — do trzech lat.

Jest jednak rzeczą zrozumiałą, że nie od tego jednego zakładu, nawet nie jednej branży: przemysłu maszyn i narzędzi zależać będzie powodzenie. Sprawa przecież np. w hutnictwie, w jakości dostarczanych

Z problemów IV Plenum KC PZPR

przez nie odlewów konsoli, stół i sanek do obrabiarek. Nie jest tajemnicą, że opóźnienia i kłopoty z realizacją zamówień, biorą często swe źródło w jakościowo nieodpowiedniej dostawie odlewów (których przecież zakład do wyrobów nie stosuje) lub w nierytmiczności dostaw.

Nie jest pod tym względem zakład 1 Maja wyjątkiem!

W prowadzonej w „Trybunie Ludu” dyskusji — ankiecie pod hasłem „Bez reklamacji” mgr inż. Czesław Mierzejewski główny konstruktor FUM „Poreba” widzi jako naczelną zadanie przemysłu obrabiarkowego podniesienie jakości produkcji. Zwraca przy tym jednak uwagę, że, jakość obrabiarek zależy nie tylko od zakładu, lecz i od jego dostawców. Wymienia dobrych dostawców jak WSK — Psie Pole, zakłady w Toruniu, Bielsku, Cieszyńcu, Zabkowie, Śląskich. Z drugiej jednak strony autor stwierdza, że szereg podzespołów dostarczanych przez innych kooperantów, znamionuje się złą konstrukcją, lub wadliwym wykonaniem. Dzieje się tak wtedy, gdy toleruje się błędy organizacyjne, gdy jakość i postęp techniczny stają się wobec ilości zadaniem drugoplanowym.

Realizacja wytycznych IV Plenum KC w zakresie nowych metod planowania i zarządzania, uruchamiania bodźców, w wyniku których założki wzbogacają będą swą produkcję, czynić ją lepszą, nowocześniejszą — wpłynie na

zmianę tego stanu. Większa odpowiedzialność i uprawnienia zjednoczeń i przedsiębiorstw pozwolą wyjść z częstego jeszcze bałaganu organizacyjnego. Kryteria pracy, jakości wyników pracy — zastąpią fałszywie zrozumianą pogonią za ilością. Tą drogą poszły w swej opracowywanej pięciolatce właśnie zakłady 1 Maja.

Jak jednak szeroki jest ten problem: dobrej, nowoczesnej produkcji, świadczy wiele przykładów, pozornie nie mających nawet związku z omawianym tu tematem.

Oto np. przybliżona struktura zużycia polichloru winylu w Polsce w latach 1965—1970 (przyjmując każdorazowo dla lat końcowych jego zużycie za 100) mówi, że przemysł ciężki „spożył”, względnie „spożyje” go w tych końcowych latach 37 i 41 procent.

Wiadomo, że zastosowanie tych i innych artykułów nowoczesnej chemii ma poważny wpływ na jakość produkowanych maszyn i urządzeń, na koszty ich wytwarzania, wagę (co przy maszynach jest niezwykle ważne) i żywotność. Tak więc, można założyć, że efekt „pogoni za nowoczesnością” w przemyśle maszynowym — uzależniony jest m. in. od wzrostu produkcji chemii tworzyw sztucznych.

To samo odnosi się do drobnej wytwórczości. Na ostatnim XIX zjeździe SIMP przewodniczący KDW min. W. Lechowicz mówił, że fachowe kadry to lepsza jakość produkcji przemysłu terenowego, który jest przecież ważnym dostawcą elementów, podzespołów oraz gotowych wyrobów dla przemysłu kluczowego.

A np. jedyne w Polsce Zakłady Przemysłu Terenowego w Siedlcach (woj. warszawskie) produkujące dla całej naszej motoryzacji kierownice, nie posiadają aparatury pozwalającej na właściwą kontrolę jakości wyrobów!

Walki o osiągnięcie światowej klasy produkcji przemysłowej żaden przemysł i żaden zakład nie wygra w pojedynkę!

Dlatego też IV Plenum KC PZPR stwierdziło w swej uchwałach:

„Metoda oceny i klasyfikacji poziomu technicznego... — zastosowana w przemyśle ciężkim — powinna być wprowadzona z odpowiednimi modyfikacjami w innych gałęziach przemysłu”.

WOJCIECH KRASUCKI

To było dawno. Przeszło 20 lat temu. Wojewódzka Rada Narodowa w Katowicach na swym pierwszym posiedzeniu w dniu 8 maja 1945 r. powzięła następującą rezolucję:

„Symbolem jedności wszystkich ziem Rzeczypospolitej Polskiej jest stolica Polski — Warszawa. Ruiny Warszawy są równocześnie symbolem bohaterstwa narodu polskiego, jego niezlomności w walce z okupantem. Wojewódzka Rada Narodowa w imieniu ludności Zagłębia Śląsko-Dąbrowskiego składa hołd stolicy Polski. Postanawiamy wyznaczyć komitet obywatelski pomocy stolicy”.

Taki był początek akcji, która rychło zasięgiem swym objęła cały kraj. Świadczenia na SFOS stały się spontanicznym uczestnictwem tysięcy Polaków w dziele odbudowy Warszawy. Poprzez SFOS i dzięki pracy społecznej i propagandowej licznych komitetów Społecznego Funduszu Odbudowy Kraju i Stolicy brałymi wszyscy udział w tym wieloletnim przedsięwzięciu i nieomal bezpośredni w odbudowie każdego nowego obiektu naszej stolicy. Most Poniatowski, Most Śląsko-Dąbrowski, Trasa W-Z, Mariensztat, Nowy Świat, Stare Miasto, MDM — te nazwy wywołują dobre i serdeczne wspomnienia. Rosła nasza Warszawa a wraz z nią duma społeczeństwa z jej odbudowy.

Od samego początku akcji SFOS wydzielono część funduszy zebranych na odbudowę Warszawy — na potrzeby innych, zniszczonych wojną miast. Z takiej pomocy korzystały np. Jasio, Grudziądz, Poznań, Gdańsk. Obecnie 75 proc. zebranych kwot każde województwo otrzymuje na swoje potrzeby inwestycyjne, pozostałe zaś 25 proc. przeznaczają się na inwestycje warszawskie oraz na finansowanie inwestycji o znaczeniu ogólnonarodowym na ziemiach zachodnich i północnych. Fundusz SFOS jest przekazywany na pokrycie potrzeb w pięciu zasadniczych dziedzinach: kultury, oświaty, zdrowia, gospodarki komunalnej i kultury fizycznej. Obecnie najwyższe fundusze SFOS przeznaczają się na inwestycje w oświacie i zdrowiu. W naszym województwie oddano już w tym roku do użytku dwa wiejskie ośrodki zdrowia zbudowane dzięki

funduszom SFOS-u — w Tułiszewie pow. Turek i w Mielnie pow. Gniezno. W Mielnie Odbudowy Kraju i Stolicy zostanie oddanych 5 następnych. W budowie jest też sala operacyjna w szpitalu gnieźnieńskim, skrzydło szpitala w Ostrowie oraz pomieszczenia dla leczenia sztuczną nerką przy Akademii Medycznej w Poznaniu.

W wielu przypadkach fundusz SFOS-u przeznaczany na inwestycje w danym terenie przewyższa wpływy zebrane na ten cel. I tak np. w Kaliszu, gdzie suma zebranych funduszy (75 proc.) wynosiła w okresie styczeń 1961 — maj 1965: 1.966.000 zł środki SFOS-owskie przyznane na inwestycje wyniosły aż 6.231.000 zł. Z pieniędzy tych zbudowano ośrodek przyrodny nad Prosną, zakupiono pomoce naukowe dla 15 szkół, tablice pamiątkową dla Szkoły Podstawowej nr 16, telewizor dla Szpitala Miejskiego, urządzono gabinet fotograficzny, inwestowano w badania archeologiczne, wyremontowano basen Gwardii, wyposażono Miejski Dom Kultury, Międzynarodowy Klub Prasy i Książki oraz internat dla pracowników służby zdrowia. Wyższe od zebranych w zbiorce SFOS-owskiej środki otrzymały też powiaty: ostrzeszowski, gnieźnieński, czarnkowski, kępiński, pleszewski, leszczyński, obornicki, wągrowiecki, śremski.

Ale udział w zbiorce na Społeczny Fundusz Odbudowy Kraju i Stolicy nie tylko mierzy się sumą zebranych pieniędzy. Dotyczy to w szczególności szkolnych kół SFOS, których młodzież w różnych formach działania społecznego wiąże się z Warszawą jako symbolem patriotyzmu i narodowej godności. Szkolne koła SFOS wykonują w miesiącu Odbudowy Kraju i Stolicy wiele prac społecznych na rzecz swojego środowiska, organizują wieczornice, odczyty i konkursy na temat Warszawy. Ta aktywność młodzieży szkolnej znajduje żywy odzwierciedlenie w Wojewódzkim Komitecie SFOS, który przeznaczył w r. 1965 kwotę 900.000 zł na zakup 30 zestawów politechnicznych dla szkół wyróżniających się w działalności na rzecz SFOS i Ligi Obrony Kraju. Uroczystości wręczenia zestawów odbyły się już w Kostrzynie pow. Środa, w Wiercieniu Północnym pow. Trzcianka i w Liceum Ogólnokształcącym w Chodzieży. We wrześniu zostanie wręczonych dalszych 27 zestawów politechnicznych.

Cyprian Norwid powiedział, że „Ojczyzna to wielki zbiorowy obowiązek”. Wydaje się, że tak właśnie prosto i zwyczajnie pojęty patriotyzm stał się motorem działania naszego społeczeństwa. Jednym z najpiękniejszych tego dowodów jest powszechny udział w świadczeniach na rzecz SFOS.

BARBARA MOSIĘŻNA

O technice przy śniadaniu

Telefoniczny SAM

Łączność idzie wreszcie w ślady naszego handlu i zaczyna wprowadzać samobsługę w zakresie międzydzielnicowych połączeń telefonicznych. Nie jest to co prawda rzeczą nową ani na świecie ani u nas w kraju, ale zawsze przyjemnie wiedzieć, że można z jednego miasta zadzwonić do przyjaciela (ciółki) w innym mieście bez korzystania z kłopotliwego i czasem uciążliwego pośrednictwa telefonistki. Po prostu z własnego (cudzego) aparatu wykręca się (czyli, jak mówią fachowcy, „wybiera”) numer tzw. kierunkowy i następnie, po uzyskaniu sygnału informującego o zgłoszeniu się centrali miejscowej w danym mieście, wykręca samemu numer przyjaciela (ciółki). Cała manipulacja jest znacznie prostsza i krótsza, aniżeli w przypadku korzystania z ręcznie obsługiwanego przez panią centrali międzymiastowej.

Ponieważ mimo usilnej zachęty ze strony poczty nie jesteśmy narodem rozmówczym w prowadzeniu korespondencji, natomiast wielu z nas posiada przyjaciół (ciółki) w innych miastach, nasuwa się pytanie: dlaczego resort łączności nie wprowadza od razu i generalnie automatyzacji ruchu miejscowego w całym kraju.

Odpowiedź na to pytanie jest prosta. Automatyzacja międzymiastowego ruchu telefonicznego jest rzeczą bardzo kosztowną. Po pierwsze, co jest oczywiście dla każdego, trzeba urządzenia ręcznie obsługiwane międzymiastowych central telefonicznych zastąpić urządzeniami automatycznymi. Po drugie, co już nie jest takie oczywiste, trzeba zwiększyć liczbę telefonicznych połączeń międzymiastowych.

Rzecz w tym (powiem w tajemnicy, aczkolwiek i tak wszyscy o tym wiedzą), że liczba zgłoszeń na rozmowy bar-

dzo się w ciągu doby zmienia. Bardzo wielu ludzi zamawia rozmowy w godzinach przedpołudniowych, a także bezpośrednio po pracy. W godzinach wieczornych prowadzi się już znacznie mniej rozmów, zaś w późnych godzinach nocnych „ruch” (jak to mówią specjaliści) prawie zupełnie zanika. Nic dziwnego, że choć w nocy rozmowę otrzymuje się bez długiej młotki, w godzinach największego obciążenia jest, jak w tramwaju, „tłok” i aby uzyskać połączenie międzymiastowe, trzeba czekać w kolejce.

Kto słabszy duchem, a może rozmowę odłożyć na wieczór — rezygnuje. Jeśli natomiast w zmaganiach pomiędzy cierpliwością a potrzebą porozumienia się zwycięża to drugie, klient wie przynajmniej, że o nim się pamięta i że „jak przyjdzie jego pora” — połączenie otrzyma.

Urządzenia automatyczne natomiast nie uznają kolejki i łączą kogo popadło. Szczęśliwie mógłby porozumieć się bez zwłoki, pechowiec wybierałby numer po dwadzieścia razy i stale słyszałby sygnał zajętości. Jak temu zaradzić? Po prostu — zmniejszyć tłok, czyli zainstalować urządzenia, umożliwiający przeprowadzenie większej liczby rozmów międzymiastowych jednocześnie, na danej oczywiście trasie.

To wszystko, proszę Państwa, kosztuje, my zaś wydatków mamy sporo i to rozmaitych. Telefonia musi więc czekać w kolejności cierpliwie, zupełnie tak, jak do tego przyzwyczajają swoich klientów. Ale powoli, stopniowo, „jej pora przychodzi”, a więc i my wreszcie doczekamy się tego, że bez kłopotu, łatwo i prosto będziemy mogli dzwonić do naszych zamieszkałych w innych miastach przyjaciół (ek).

A że w międzyczasie nasze wymagania wzrosną i że wtedy już utyskiwać będziemy nad brakiem aparatów zaopatrzonych w ekrany telewizyjne — to już inna sprawa.

ELEKTRON

Wkrótce wybory w NRF

Zachodniemieckiej kampanii wyborczej daleko do fajerwerków propagandy made in USA, jednak poczynania liderów dwu największych partii politycznych NRF są — w miarę zbliżania się terminu wyborów — coraz bardziej gorące. Ludwigi Erhard, aktualny kanclerz z ramienia CDU/CSU, i Willy Brandt, nadburmistrz zachodniego Berlina a zarazem przewodniczący SPD, przemierzają kraj każdy swoim specjalnym pociągami. Kontrkandydaci przeliczują się liczbami spotkań z wyborcami i wygłoszonych mów. Temperatura wystąpień niektórych członków przedstawicieli chrześcijańskiej demokracji oraz socjaldemokratów jest nader wysoka. Oto skrytykowany przez grono pisarzy — Erhard, określił literatów po prostu mianem idiotów; pragnąc pogniebić Brandta, posłużył się argumentem, iż aktualny przywódca SPD przebywał na emigracji, gdy on, Erhard, pracował w kraju nad stabilizacją marki. W odpowiedzi wiceprzewodniczący SPD, Fritz Erler, oświadczył, że obecny kanclerz NRF wysługiwał się rządowi Hitlera, sporządzając dla jego potrzeb ekspertyzy ekonomiczne. „Jeśli pan Erhard temu zaprzeczy — oznajmił Erler — podamy dalsze, kompromitujące informacje”.

Do dnia wyborów (19 bm.) pozostało niewiele czasu. Kierownictwo CDU zdecydowało się w związku z tym na wykorzystanie wszelkich środków, rokujących propagandowe nadzieje. Ostatnio zapowiedziano przyspieszenie druku pamiętników Konrada Adenauera; były kanclerz dzielić się zacznie swymi wspomnieniami z czytelnikami 14 wielkich gazet zachodniemieckich dokładnie na 6 dni przed wyborami. Główna kwatery CDU doświadczyły w związku z tym na wykoślenie wydatków, że opowieści o „żelaznym kanclerzu” mogą przynieść zjednaną pewną liczbę głosów. Nie sposób wątpić, że lektura wspomnień Adenauera może być czymś pasjonującym; toć pomiędzy innymi sam dr. Hans Globke, osławiony współautor rasistowskich, antyżydowskich ustaw norymberskich, pomagał sędziemu autorowi w redagowaniu pamiętnika...

Obok manewrów o charakterze wyrażenia propagandowym, obie partie dokonują manewrów o znaczeniu politycznym. Na plan pierwszy wysuwają się tu sprawy, związane z polityką zagraniczną. Do niedawna rządząca CDU i pozostająca w opozycji SPD, były raczej zgodne co do kierunków tej polityki. Ostatnio jednak, podczas przedwyborczego wiecu w Dortmundzie, Brandt opowiedział się za koniecznością przygotowania przez przyszły rząd NRF własnej wersji traktatu pokojowego. Co więcej, przewodniczący SPD wyraził pogląd, iż

Profesor Erhard czy burmistrz Brandt?

NRF powinna prowadzić rozmowy nie tylko z zachodnimi sąsiadami, lecz także ze wschodnimi.

Być może jest to klasyczny manewr wyborczy; być może — liderzy socjaldemokracji zachodniemieckiej doszli do wniosku, że odejście od reprezentowanego do niedawna kursu nacjonalistycznego i zaprezentowanie wyborcom linii bardziej liberalnej, jest propagandowo korzystne. Jednak fakt pozostaje faktem, iż do tej pory przywódca SPD z podobnymi oświadczeniami nie występował.

Godne uwagi są także manewry chadecji. Jej przywódca — Adenauer, występując z pozycji obrońcy interesów narodowych NRF, obrony prestiżu republiki związkowej, ostro skrytykował amerykańską propozycję, przedłożoną w Genewie w toku prac Komitetu Rozbrojenia, dotyczącą nierozprzestrzeniania broni jądrowej. W Bonn skrytykowano także w ostatnich dniach brytyjską decyzję wycofania z Niemiec zachodnich rakiet „Corporal”, co określa się w kołach CDU jako krok w kierunku denuklearyzacji Europy.

To, że koła bońskie od dawna pragną uzyskać dostęp do broni jądrowej, jest faktem powszechnie znanym. Stąd nie w smak im wszystko, co może nie sprzyjać tym zamysłom. W toku bieżącej kampanii wyborczej CDU pragnie się przedstawić także jako partia, dążąca do uczynienia z NRF mocarstwa atomowego. Liczy się tu na głosy prawicy wszystkich, biorących udział w wyborach, partii.

Innym — dającym pole do spekulacji politycznych manewrem — było opowiedzenie się Adenauera na łamach czasopisma „Die politische Meinung” za stworzeniem po wyborach tak zwanej wielkiej koalicji rządowej. Obecnie gabinet boński opiera się na „małej koalicji”, oznaczającej współdziałanie CDU z FDP (Freie Deutsche Partei, stronnictwo z narodowoliberalną platformą polityczną). „Wielką koalicję” można by stworzyć, według starego kanclerza, w przypadku przejścia SPD z opozycji do współdziałania z CDU.

Wypowiedź Adenauera musi się wydać interesującą zwłaszcza w świetle faktu, iż Erhard niejednokrotnie dawał wyraz swej dezaprobacie dla koncepcji „wielkiej koalicji”. Godzi się zarazem dodać, że przywódca SPD sprawę ewentualnej współpracy z chadecją zdecydowali się rozstrzygnąć po wyborach.

„SPD wygrała już kampanię wyborczą, teraz chodzi o wygranie wyborów” — mówił Brandt podczas niedawnej konferencji w Hanowerze. Nie wydaje się owo zwycięstwo socjaldemokratów wcale pewne. Do tej pory w Bundestagu CDU/CSU dysponowała 242 mandatami, podczas gdy socjaldemokraci mieli ich 190 (FDP 67). Hasła wyborcze chadecji sugerują obywatelom NRF, że „lepszy jest wypróbowany rząd CDU niż próbny rząd SPD”. „Wybierając pomiędzy Brandtem a profesorem Ludwigiem Erhardem” — wołają inne afisze. Walka wyborcza trwa, przybierając na ostrości. Niełatwo będzie socjaldemokratom o zwycięstwo, zwłaszcza, że odrzucają oni współpracę ze zdelegalizowaną, posiadającą mimo to znaczny wpływ, Komunistyczną Partią Niemiec.

STEFAN ORYCKI

• Nowa Szkoła Tysiąclecia przy ul. Hangarowej otrzymała dzieci z Jeżyc. Budowniczym pomogli rodzice w czynnie społecznym, którzy wykonali prace porządkowe wartości około 400.000 zł. Z okazji rozpoczęcia nowego roku szkolnego kilka szkół podpisało umowy o współpracy z komitetami opiekuńczymi z zakładów pracy.

• Strzeszyński motel i międzynarodowy camping przyjeżdża do 1 czerwca do chwili obecnej 1255 turystów z Europy (najwięcej Czechów, Francuzów, Niemców, Szwedów i Duńczyków), USA i Australii, którzy z uznaniem wyrażali się o organizacji ośrodka.

• Poznański handel nadrabiając braki w zaopatrzeniu urządził kilka udanych kiermaszy z odzieżą i przyborami szkolnymi. Jeszcze dwa takie przewidziane są w przyszłą niedzielę na rynkach Wildeckim i Łazarskim.

• Państwowy Teatr Lalki i Akrobacji „Marcinek” otwiera dziś sezon premiera baśni „Słownik” pióra poznańskiego poety Józefa Rafajczaka (wz. tematu J. Ch. Andersena), której realizatorami są: Wojciech Wierzbicki (reżyseria i inscenizacja), Leokadia Serafinowicz (scenografia) i Jerzy Milian (opracowanie muzyczne). (emp)

Usługi: przepisy i rzeczywistość

Referent rozstrzygnął...

Wiele już powiedziano o sytuacji rzemiosła i jego perspektywach, powiedziano — i zrobiono dla poprawy warunków egzystencji drobnego wytwórcy. Pierwszym i naczelnym dowodem jest spora liczba przepisów, które uprzywilejowały rzemieślnika, aby stworzyć mu pewność działania. O każdym z tych nowych aktów prawnych donosiliśmy Czytelnikom.

Najlepsze nawet przepisy będą jednak czczą gadaniną, jeśli nie zostaną właściwie, zgodnie z koncepcją prawodawców, wcielone w życie. Za strzeżeniem takim również dałaliśmy niejednokrotnie wyraz, podkreślając znaczenie codziennej praktyki, stosowanej przez rady narodowe, dla wytworzenia odpowiedniej atmosfery wokół rzemiosła. Na tę atmosferę składa się bowiem także prawidłowa polityka przydziału koncesji, podatkowa, lokali, surowców. W opinii rzemiosła te przede wszystkim czynniki decydują ostatecznie o stworzeniu podstaw dla rozwoju drobnej wytwórczości.

Niestety, stare, zakorzenione od lat poglądy, ciągle jeszcze nieuleczalna krótkowzroczność niektórych ludzi z naszej terenowej administracji powodują, że niejedną skrzywdzoną rzemieślnik dogodne przepisy wkłada między bajki — nie wierzy w nie, bo nie pozwolił mu w nie uwierzyć jakiś referent z prezydium rady narodowej.

Pan Franciszek S., długoletni mistrz fryzjerski, uwierzył w moc nowych przepisów. To gawęd nie była wiara lecz pewność i prawidłowość kalkulacji: jeśli weźmie kredyt na drobne inwestycje z banku, jeśli dołoży trochę swojego zaoszczędzonego grosza, będzie mógł odnowić stary warsztat. Ulica i lokal zyskają na wyglądzie, on zyska klientów i zaufanie u władzy miejskiej. Przecież doceni jego chęć stabilizacji w mieście i zawodzie, bo zna ustawy, które zachęcają do samodzielnego inwestowania, otwierają kredyty, dają dogodne raty i ulgi. Szczególnie zaś dbają o usługi.

SPADKI tygodnia

W Kuźnicy Czarneckiej (pow. Czarneków) „Star” z przyczepą uderzył na zakręcie w drzewo. Pasażerka Zofia Frackowiak poniosła śmierć na miejscu. Kierowcą Stefan Prosiński i pięciu dalszych pasażerów doznał ciężkich obrażeń.

W Krotoszynie, przy ul. Armii Czerwonej motocyklista Władysław Chojnacki wpadł pod samochód. Chojnacki i jego syn — Zenon zostali ciężko ranni.

W Grodzisku (pow. Pleszew) jadący lewą stroną szosy i bez świateł rowerzysta Janusz Adamski wpadł pod motocykl. Pasażerka motocykla — Maria Paprocka doznała ciężkich obrażeń. (ak)

Z wizytą na budowie elektrowni „Pątnów” i „Adamów”

5. IX. — Dzień Energetyki

Jutro obchodzimy Dzień Energetyki. Odwiedziliśmy ludzi, którzy z tym zawodem związani są od lat — twórców nowego, potężnego okręgu energetycznego w Zagłębiu Konińsko-Turkowskim. Zapoznaliśmy się z kłopotami i planami budowniczych elektrowni „Pątnów” i „Adamów”.

Niełatwo prowadzić tak wielką inwestycję — mówi dyr. elektrowni pątnowskiej — inż. Tadeusz Kołcz. Wyrosły już mury pierwszych obiektów. Góruje olbrzymia konstrukcja wysokopiętrowego kotła, który dostarczać będzie w ciągu godziny 650 ton pary. Rośnie, niemal jak na przy słowich drożdżach, komin, który będzie zaliczany do największych w kraju i osiągnie wysokość 150 m!

Wydawać by się mogło, że jest wiele powodów do zadowolenia. A jednak tak nie jest. Przyczyna to sami budowniczowie. Mimo niezaprzeczalnego wysiłku i ofiarności załóg, w „Pątnowie” od 2 miesięcy sytuacja na froncie inwestycyjnym budzi zaniepokojenie. Nie wykonano bowiem planu robót budowlano-montażowych w lipcu i sierpniu br. Powód — braki materiałowe.

Sytuacja obecnie znacznie poprawiła się, ale napięte pla-

ny stwarzają niebezpieczeństwo spiętrzenia prac.

Stworzone ostatnio warunki przez wyjątkowo trudności pozwalają mieć nadzieję, że tegoroczny plan inwestycyjny zostanie, mimo wszystko, wykonany. Nadchodzą, w wyniku interwencji władz nadrzędnych, brakujące dostawy. Budowa otrzymała także dodatkową liczbę pracowników, głównie wyspecjalizowanych spawaczy. Pełna mobilizacja załóg wszystkich wykonawców idzie w kierunku tzw. zamknięcia budynku głównego siłowni, w zakresie 2 bloków energetycznych. Chodzi o to, aby stworzyć warunki kontynuowania prac montażowych wewnątrz budynku w okresie zimy. Zima musi być możliwie jak najlepiej wykorzystana, gdyż postęp robót na przełomie lat 1965/1966 będzie miał decydujące znaczenie dla terminowego uruchomienia I bloku energetycznego, o mocy 200 megawatów (II-gi kwartał 1967 r.).

Na sąsiedniej, bardziej zaawansowanej, budowie elektrowni „Adamów”, w pow. Tu rek, nie brakuje także trosk i kłopotów — informuje nas dyr. inż. Henryk Kiećka. Pracuje tu zespół doświadczonych specjalistów, z długoletnim stażem w energetyce. Sporo osób przeszło do „Adamowa” z elektrowni goławickiej.

Budowa ta również boryka się z trudnościami w zaopatrzeniu materiałowym. Brakuje także kwalifikowanej kadry rzemieślniczej, np. „Energomontaż” nie posiada pełnej obsady monterów i spawaczy, a brygadzie elbląskiego „Zamechu” brakuje do kompletu

25 monterów. Zagrożone są ponadto dostawy m. in. drugiego wentylatora ciągu dla bloku „B”, aparatury pomiarowej z importu (późno zakontraktowano dostawy). Istnieją także trudności w opracowaniu dokumentacji części elektrycznej turbozespołów.

Mimo tych trudności, a mo że nawet wbrew nim, budowa posuwa się szybko naprzód. Energetycy „Adamów” dokładają starań, aby do końca br. uruchomić 2 turbozespoły, po 125 MW każdy. Należy życzyć im, jak również kolegom z „Pątnowa”, aby w porę usunięte zostały trudności i przeszkody w realizacji niełatwych, ale jakże ambitnych planów inwestycyjnych.

(Zet)

40 lat w zawodzie nauczycielskim

Inspektor szkolny Wydziału Oświaty i Kultury Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Śremie — mgr Mieczysław Perliński rozpoczął pracę w zawodzie nauczycielskim w powiecie kaliskim dokładnie 40 lat temu. W powiecie śremskim zaczął pracować w Wydziale Oświaty w marcu 1946 r. Od stycznia 1955 r. pełni funkcję inspektora szkolnego.

Z okazji jubileuszu Zarząd Oddziału Powiatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego, delegację z poszczególnych ognisk ZNP, członkowie Prezydium PRN i nauczyciele, którzy jubilatowi dalszych sukcesów w pracy zawodowej i zadowolenia w życiu osobistym. Uroczystość jubileuszową zaszczylił obecnością prezes Zarządu Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego — Czesław Walkowiak.

St. F.

Krzewiciele oświaty

Z ogólnopolskiego Zjazdu Bibliotekarzy w Jarocinie

W dniach od 26—28 sierpnia br. obradował w Państwowym Ośrodku Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie Ogólnopolski Zjazd Bibliotekarzy — absolwentów pierwszych po wojnie kursów dla kierowników bibliotek powiatowych. Wzięło w nim udział 50 bibliotekarzy z 11 województw, którzy w latach 1946—1948, byli uczestnikami jednego z siedmiu wspomnianych kursów.

Zjazd dokonał krytycznej oceny dorobku XX-lecia bibliotek powszechnych w Polsce Ludowej, a ponadto przedyskutował najaktualniejsze problemy polskiego bibliotekarstwa.

Wygłoszono szereg referatów. Mgr Czesław Kozioł — dyrektor Departamentu Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek — mówił o historii i perspektywach zawodu bibliotekarskiego, mgr Eugenia Czado — o drogach uczestników pierwszych kursów bibliotekarskich, doc. dr Karol Głombowski — o historii czytelnictwa, Maria Bielawska — o działalności kulturalno-oświatowej powszechnej biblioteki publicznej, Bernard Jakubowski — o funkcji biblioteki w układzie kulturowym środowiska.

Jednym z głównych punktów zainteresowań uczestników Zjazdu były sprawy zawodu bibliotekarskiego, który dopiero w minionym XX-leciu doznał się w Polsce Ludowej rangi zawodu i od dwóch lat figuruje w rejestrze statystycznym. Podkreślano jego społeczny charakter, którego istotą stanowi służenie pomocą człowiekowi w zaspokajaniu jego społecznych i intelektualnych potrzeb.

Polemicznie mówiono o profilu biblioteki, jej funkcji w układzie kulturowym środowiska, jej formach i metodach działania. Dyskutanci stwierdzili potrzebę pogłębiania pracy biblioteki, często jedynego ośrodka życia kulturalno-oświatowego na danym terenie. Specjalny referat omawiał te zagadnienia w odniesieniu do wsi. Referat doc. dr. Głombowskiego wskazywał na możliwości wykorzystania w pracy bibliotek doświadczonych placówek naukowych w zakresie badań czytelniczych.

Referaty i dyskusje dostarczyły wiele bardzo ciekawego materiału, szeregu wniosków i postulatów, które w formie uchwały przekazano władzom i organizacjom centralnym.

J. DROZDOWSKI

„Taki jest Bułajew”; PILA — Iskra: „Lemoniadowy Joe”; Koral: „Scisłe tajne”; PLESZEW: „Przerwany lot”; RAWICZ: „Beata”; SŁUPCA: „Słodkie życie”; „Hasło — Odwaga”; SREM: „Rzut karny”; „Echo”; ŚRODA: „Skarb w Srebrnym Jeziorze”; SZAMOTULY: „Mord w Tokio”; — TRZCIANKA: „Wilczy bilet”; „Skazani na mecz”; TUREK: „Pierwszy krzyk”; WAGROWIEC: „W 80 dni dookoła świata”; WOLSZTYN: „Mój drugi czełek”; WRZESNIA: „Kasiarz”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Wystawa światowa New York 1965”.

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (Mielżyń-

Jutro wyścigi kartów

30 nazwisk na liście startowej

A więc już jutro spotkamy się na międzynarodowych wyścigach kartingowych o puchar: „Giosu” i Automobilklubu Wielkopolski. Z uwagi na start kartingowców zagranicznych wyścigi zapowiadają się bardzo ciekawie a dodatkowym elementem podnoszącym atrakcyjność imprezy jest przesunięcie trasy od Areny do Chocińskiego.

Obok zawodników z NRD i Węgier, o których pisaliśmy już, startować będą także kartingowcy austriacy. Wstępnie zgłoszonych zostało trzech zawodników: Erwin Almacher, Peter Witta i Dobi Lajos, wszyscy z Wiednia. Start Austriaków jest o tyle ciekawy, że pojedają oni na Italkartach z silnikami, na których jeżdżą najlepsi kartingowcy świata. Almacher ma silnik wyścigowy Comet, Witta — pojedzie z silnikiem McCulloch, a Lajos na silniku wyścigowym Parilla. Wszyscy startowali już na wielu torach zachodniej Europy odnosząc liczne sukcesy.

Rywalizacja Austriaków z polską czołowąką oraz Węgrami i Niemcami może dostarczyć poznańskiej publiczności sporo emocji.

Listę zgłoszeń naszych zawodników otwiera oczywiście mistrz Polski — Kazimierz Krotoski z AW Poznań. Zgłoszony jest także Stanisław Grajek ze Zjednoczonych Września, który podczas eliminacyjnego wyścigu o puchar KDL w Budapeszcie był najlepszym polskim zawodnikiem. Zobaczymy także na starcie Mariana Bretea — pierwszego zdobywcę pucharu AW. Ponadto ze znanych kartingowców startować będą: Ry-

6 medali wielkopolskich modelarzy

Dużym sukcesem poznańskich modelarzy zakończył się udział w mistrzostwach Europy modeli pływających. Zdobyli oni sześć medali. W klasie modeli żaglowych DM złoty medal i tytuł mistrza Europy zdobył Jerzy Przybyś, brązowy Romuald Albrecht. W klasie DX srebrny medal zdobył Jerzy Przybyś. W klasie D1 srebrny medal zdobył Stanisław Jankowiak. Wszyscy wymienieni reprezentowali LOK Poznań Jeżyce. Ponadto w klasie F — 2, model 12-dalnie kierowanych brązowy medal zdobył Czesław Moźdzynski z Ostrowa Wielkopolskiego.

Ten wielki sukces zawiązują nasi reprezentanci wzorowej pracy w modelarstwie prowadzonej przez Samodzielną Sekcję Modelarską Ligi Obrony Kraju na terenie miasta i województwa poznańskiego. Szkutnicza modelarnia na Jeżycach prowadzona jest przez instruktorów — Jerzego Przybyśa i Janusza Kompa.

Zainteresowanym podajemy, że wszystkie modelarnie LOK w województwie rozpoczynają pracę 15 września i przyjmują młodzież o zainteresowaniach politechnicznych w wieku od lat 11. (b)

Wędkarskie mistrzostwa Polski

Na Noteci w okolicy Krzyża odbędzie się w niedzielę 5 bm. wędkarskie mistrzostwa Polski w konkurencji gruntowej. W tym samym czasie w Sierakowie odbędą się konkurencji rzutowej spotkają się w międzyokręgowych zawodach z udziałem Opola, Wrocławia, Bydgoszczy i dwóch ekip poznańskich.

Uczestnicy obu imprez wezmą udział w uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod budującą się Zasadniczą Szkołę Rybacką w Sierakowie. Fundatorem tej szkoły są członkowie Polskiego Związku Wędkarskiego, którzy w celu sfinansowania tej inwestycji dodatkowo się opodatkowali. (b)

Turniej tenisowy Dziennikarzy i działaczy

W najbliższy poniedziałek o godz. 9, na kortach AZS rozpocznie się tradycyjny, doroczny turniej tenisowy dziennikarzy i działaczy o puchar przewodniczącego WKFFP w Poznaniu. Do turnieju zgłoszono 20 uczestników. (d)

Igrzyska ZMS-owców

Sierpień był miesiącem otwartego stadionu zorganizowanym przez Zarząd Miejski ZMS i Zarząd Srodowiskowy AZS. Na zakończenie tej pozytywnej akcji, w której brało udział wiele dziewcząt i chłopców nie wyjeżdżających w tym czasie z Poznania, odbędzie się spartakiada miejska ZMS na Stadionie AZS-u przy ul. Pułaskiego. Termin spartakiady 7—10. IX. br.

Program obejmuje konkurencje lekkoatletyczne: biegi od 100 do 1500 metrów, skok wzwyż, w dal, trójskok, rzut kulą i granatem. Zgłoszenia indywidualne młodzieży w wieku od 16 do 28 lat, przyjmuje Zarząd Miejski ZMS codziennie od 14—17, plac Wolności 18, wejście B, I ptr. (b)

Piłkarski Puchar Europy

W eliminacyjnym meczu Klubowego Pucharu Europy w piłce nożnej mistrz Norwegii Lyn Oslo pokonał mistrza północnej Irlandii Derry City 5:3 (3:3).

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA — interna, chirurgia, okulistyka (Walki Młodych nr 7, tel. 511-11).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania: wypadki uliczne i w miejscach publ. tel. 89; nagłe zachorowania w domu tel.: 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon: 637-35.

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kosciuszki nr 103), telefon 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę). DYŻUR NOCNY: Główna 53 i Starołęka 79.